

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów, za każde następne „ 5 „ i należytość stepową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

TEATRALNY.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

Cena prenum raty miesięcznie 50 c. Numer pojedynczy kosztuje 5 c. Prenumeratę przyjmują: Administracja „Czasu“, przy ulicy Mikołajskiej Nr. 444, kasa teatralna i księgarnia J. Czecha.

Kraków 17 Października.

— Myli się kronikarz *Kraju*, przypuszczając, że dyrekcyja naszego teatru, zbyt jest drażliwą, na niepochwalaną krytykę. Tak dobrze Dyrekcyja, jak i my w naszej polemice umiemy rozróżnić krytykę sumienną, chcącą przyjść w pomoc teatrowi, chcącą poprawić i nauczyć artystów, a zwracać uwagę Dyrekcyi na ujemne strony, od krytyki paszkwilowej, chcąc szkodzić teatrowi, a zniechęcając jedynie tak dobrze artystów, jak Dyrekcyę; umiemy rozróżnić krytykę wytykającą błędy, lecz podnoszącą przytęm dodatnie strony, od krytyki wyszydającej i poniżającej wszystko, jedynie aby zadość uczynić osobistej zemście, lub stać się polem popisu dla recenzenta. Pierwszą uznajemy i gorąco pragniemy jej dla naszego teatru, dla drugiej jesteśmy bez litości i wszędzie i zawsze ścigać ją będziemy nieubłaganie. Do pierwszej z przyjemnością dotąd zaliczamy uwagi o teatrze kronikarza *Kraju* n. p. ustęp o przedstawieniu *Karłińskiego*, na który piszemy się, przyznając recenzentowi zupełną słuszność. Do drugiej zaliczamy cały szereg tych niegodziwych i paszkwilowych krytyk, które tak długo ciążyły nad teatrem krakowskim, jak zmora, a których cześć i płytkość, pochlebiamy sobie, wykazaliśmy, a témsamem ubezwładniliśmy je nadal; zaliczamy do niej n. p. takie krytyki jak ta, która przed kilkoma dniami ukazała się w *Kraju* o *Rewizorze Petersburskim*.

— **Matka Występna** trzecia część trylogii Baumarchego, dramat, który miał być wystawiony dzisiaj, odłożonym został dla le-

pszego wypróbowania do soboty. Baumarche tak się wyraża o *Matce Występnej*: „Uśmiewszy się serdecznie pierwszego dnia na przedstawieniu *Cyrulika Sewilskiego* z burzliwej młodości hrabiego Almawiwy, przez którą mniej więcej wszyscy przechodzimy, przypatrzwszy się z wesołością drugiego dnia w *Weselu Figara* błędem jego wieku dojrzałego, w które mniej więcej wszyscy popadamy, przyjdzie się przekonać, przypatrując się jego starości w *Matce Występnej*, że każdy człowiek, który nie jest zbrodniarzem, staje się zawsze w końcu dobrym, skoro minie wiek gwałtownych namiętności, a szczególnie skoro ma szczęście zostać ojcem. Obok tego rozczulającego obrazu, umieściłem ochydnego intryganta, który obecnie niepokoi i przesładuje tę nieszczęśliwą rodzinę, a to dla tego, że przysięgam wam, widziałem go nieraz! Tartufe Moliera, był Tartufem pobożności; mój (Begears) o wiele niebezpieczniejszy, jest *Tartufem uczciwości!*“ Tłumaczenie jest zbyt wczesnie zgasłego J. Narzymskiego.

— Pan Benda odegrałszy z wielkim powodzeniem w Warszawie dwadzieścia wystąpień, wrócił z pochwały godną akuracnością, w dniu, w którym kończył się jego urlop. Z jego przybyciem, niewątpimy, że repertuar znacznie się ożywi.

— Po wtorkowym przedstawieniu konkursowej sztuki *Skarby i Upiory* czyli *Trzecia Część Krakowiaków i Goral*, wywołano kilkakrotnie kompozytora p. Hoffmana i obsypano go bukietami i wieńcami. Znowu na żądanie publiczności musiano powtórzyć oberka w pierwszym akcie i tańce goraliskie w trzecim.

ROZMAITOŚCI.

— Juliusz Cezar, artysta dram. sceny lwowskiej zmarł dnia 25 b. m. w 24 roku życia.

— Na scenie warszawskiej przedstawioną będzie wkrótce nowa opera Grosmana p. t. *Duch Wojewody*. Libretto napisał (Wł. L. Anczyc.

— Śpiewaczkę Friderici — Jakowiecka zaangażowaną została do opery lwowskiej jako prima donna.

— Teatr warszawski zamierza wznowić komedję pani Girardin p. t. *Lady Tartuffe*.

— Pan Sarnecki zamówił do grona artystów poznańskiego teatru byłego artystę dram. p. Wincentego Kossakowskiego. Jakoś los dziwnie kieruje ludźmi! — dawny artysta, dzisiejszy dyrektor banku hipotecznego w Samborze wraca pod opiekuńcze skrzydła Melpomeny.

— W Petersburgu umarł ks. Jerzy Mikołajewicz Golicyn, którego koncerta odbywające się pod jego kierunkiem zjednały sobie głośne imię w kraju i za granicą.

— Pani Sawiczewska, siostra nieodżałowanej pamięci Artura Grotgera, jak Gazeta Narodowa utrzymuje, wielkiego talentu śpiewaczka, przybyła do Lwowa w zamiarze wystąpienia z koncertem.

— Chęciński napisał 1-aktową komedję p. t. *W mielasce*.

— Arditi, dyrektor opery włoskiej w Londynie, którego Walec *Bacio* zyskał niezwykłą popularność, ukazał światu nową kompozycję, która zapewne tem samem powodzeniem cieszyć się będzie. Tytuł jej *Kellog-Valse*.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

RZECZ W ROKU 1860.

(Ciąg dalszy).

Roku 1731 grano *Leonides* sub allegoria verus Christus. Program dedykowany Dembińskiemu, r. 1737. dyalog *Iwańskiego* MM. *Propositiō aeternae veritatis* divus Tomas Aquinas Tegri autora program: *Mercurius* in fabula verus Christus Salvator wydany r. 1733 poświęcony Stan. i Józ. Lubomierskim, na tenże co wszystkie sposób ułożony poniekąd dyalogi, to jest rozprowadza bajkę mitologiczną lub ustęp z historii Rzymu i Grecyi, kierując sens moralny opierający się na wierze Chrystusa. Wystawa też co i gdzieindziej. Cybeles i Ceres cieszą się laurami na wozie tryumfalnym i oddają wizytę Persefonie. Pluto zabierze do piekieł Persefonę za zerwanie złotego jabłka. Ceres wsiada na okręt, prosi Neptuna o zgubioną córkę, od którego odesłana do słońca. Słońce odpowiada, że jest córka w piekle. Merkuryusz wyzwala córkę i zyskuje aplauzy. Ganiusz łacińską mową wyluszcza zesławienie syna Jowiszowego z Chrystusem synem Bożym. R. 1734 *Jankiewicz Kanty* wystawił dyalog *Samson* sub allegoria verus Deus et homo. Dedykował go Janowi Oraczewskiemu słuchaczowi poezyi szkół nowodworskich. I tu Samson lwa w rękę rozdziera filistyńczyków szczęką osłą pobija, bramy łamie i one na barkach na górę niesie, Izraelici wy-

stawiają Samsonowi kolos tryumfalny stosujący się do mistycznego Samsona, to jest cierpiącego Chrystusa.

Wojciechowski Antoniego: Scipio romanae liberalitatis defensor sub allegoria verus Christus program wyszedł r. 1736 poświęcony Ign. Rusockiemu uczniowi. R. 1740 wyszedł program *Mich. Lipiewicza*. Jason sub allegoria verus Deus et homo, poświęcony Stan. Tagoborskiemu uczniowi. Tutaj Jason ma pobić bawoły ogniem tchnące i smoka strzegącego runo. Czem nieco zalterowany, to sobie na deliberacyę bierze. Wychodzi Medea i do wesołego swój fraucymer zwolywa wirydarza, w którym spostrzegłszy smutnego Jasona pyta czemu by był tak melancholizny? Odpowiada Jason, że straszdyła te wielce go alterują. Medea gotuje Jasonowi olejek w ogrodzie na zgubienie potworów. Gdy mu król remonstruje niebezpieczeństwa walki, Jason bynajmniej tego nie appendując, kawalerski pokazuje animusz, uderza na jadowite poczwary, one na śmierć zabija, smoka zwycięża, żeby jego sieje. Zwycięzca, w łodzi do domu wraca. W epilogu, Fama polityczna, prawdziwym Jasonem Chrystusa głosi, toz samo potwierdza Echo wypadające z parnasu, i zachęca młodź Jagiellońską, żeby pracowała na jego pochwałę. Oracya Aureliusza Lippusa: Była to oracya często przedrukowana. O męce pańskiej kazanie r. 1745 młodź kaznodziejska (dominikańska) za prowincyałatu Jana Złotous. Kozickiego wyprawiała co czwartki dyalogi: O tyranstwie Dyoklecjana, męczeństwie św. Sebastjana, Adryana, Waleryi itd.

Roku 1746 *Barański Stan.* wydał szkolny program: *David gentis israhelitiae ab obsidio-*

ne philistiorum liberator sub allegoria Christus dominus. Dedykowany Mich. i Stan. Kętowskiemu. Takoz program *Tom. Matyszki* r. 1747 p. t. *Perseus monstrorum domitor* sub allegoria Christus dominus, przypisany jest Janowi Wielopolskiemu. *Sojeckiego Hyac.* *Pompa Balthasaris Regis Babyloniae splendida*, (1748) poświęcona Franciszkowi i Jak Sierakowskiemu, ma chóry łacińskie i polskie. Wchodzi tu szlachta i elekcyja i pijaństwo w obrzydzenie podane. Widno autor miał na myśli epokę w której żył, Baltazar już opily widzi palec ręki piszącej:

Widzi rękę Boga
Baltazar, więc trwoga,
Po wielkim picciu
Podobno życiu
Znak nieszczęśliwy.
Miej w osobliwości
Żyj każdy wskromności,
Z wielkiego zbytku
Smutek w pożytku,
Baltazarowi
Królewskie widoki.
Już poszły w pamroki,
Obaczcie dziwy
Oto nie żywy,
Król Babiloński.

Sebastjan Józef Salamon przypisał r. 1749, Jgn. Wielopolskiemu program: *Christus patiens totius erebi victor*, mieszczący rzecz o Tytanie bracie Saturna i Jowiszu. Sztuka zakończona oracyą Aureliusza Lippa.

(Dalszy ciąg nastąpi).



Nr. porządkowy 16.

TEATR KRAKOWSKI.

We Czwartek dnia 17^{go} Października 1872 r.

Komedia w 3 aktach prozą, oryginalnie przez J. Aleksandra
hr. Fredrę napisana.

MENTOR

Pan Benda po powrocie wystąpi w roli Władysława.

O S O B Y:

Pani Teresa Odolińska) siostry	Pani Wolska.) sąsiedzi	Wanda Łoniewska, młoda wdowa	Pani May.	
Panna Agata Morzanowska		Panna Kwiecińska.) półko-	Pan Krzysztof Wrzazga	Pan Eker.
Pani majorowa Rówczyńska		Pani Ekerowa.			wnika	Pan Nowakowski A.
Władysław Morzanowski, ich bra-		Pan Benda.) Pani Odoliń-	Molski, sekretarz	Pan Glikson.	
taniec — — — — —				skiej	Józef, stary służący	Pan Siedlecki.
Wacław Rówczyński, syn majo-		Pan Szymański.) pułko-	Grzegorz Skałka, służący	Pan Zamojski.	
rowej — — — — —		Pan Werner.		wnika	Mykita, kozak	Pan Zapałowicz.
Pułkownik Porycki — — — — —		Panna Bauman E.				
Jadwiga, jego córka — — — — —		Panna Wojnowska.				
Pani Rozamunda Zamurło, siostra						
pułkownika — — — — —						

Rzecz dzieje się w 1 akcie w Krakowie, u pani Odolińskiej, w 2 i 3 akcie u pułkownika na wsi; między 1 a 2 aktem upływa dwa tygodnie, między 2 a 3 tygodni.

CENY MIEJSC: Łoża parterowa lub I. piętra na osób cztery 5 zlr. — Łoża II. piętra 3 zlr. 15 cent. — Krzesło w łoży I. piętra w 1ym rzędzie 2 zlr., w 2gim po 1 zlr. — Krzesło w łoży parterowej lub I. piętra 2 zlr. — Krzesło w łoży II. piętra 1 zlr. — Krzesło w sześciu pierwszych rzędach 1 zlr. 5 cent. — Krzesło w dalszych rzędach 80 cent. — Krzesło numerowane na Balkonie 70 cent. — Parter 50 cent. — Balkon 50 cent. — Galerya 25 cent.

Początek o godzinie 7.